

stały przywrócone, znowu potępiały wam, bracia wielebni, serca nasze, obudzając naysilniey, i ile w Boga możemy, gorliwość i pieczę waszą, abyście całemi silami, od powierzoney wam trzody, odwracali prawdziwą przyczynę przeszłych nieszczęść. W tenmi albowiem nawiększey dokładać winniście staranności i naysilniey czuwać, iżby ludzie zdradliwi i rozsiewacze nowości, nie zdołali rozkrzewiać pomiędzy owieczkami waszemi błędnych nauk i fałszywych dogmatów; ażeby jak zwykłe, pod maską dobra powszechnego, nie używali na ziele lekko wierności prostych od siebie i mniej baczących, tak dalece, iżby ci, mieli im służyć za ślepych zwolenników i działaczy ku zakłóceniu pokoju państw i wywróceniu porządku społecznego.

»Należy, zaiste, dla pożytku i przestrogi wiernych Chrystusowych, jawnie wyświecać przewrotność tych fałszywych nauczycieli; należy zbijać dzielnie i w każdym razie błędne ich zasady niezłomnemi wyrokami pisma Boskiego i niewątpliwemi pomnikami podań kościoła Świętego. Z tych to naysczystszych źródeł, (gdzie duchowieństwo katolickie powinno czerpać prawidła postępowania i nauki, których w kazaniach ludom udziela) naysilniey uczymy się, że nległość władzom od Boga ustanowionym jest prawem niezbędnem, od którego nikt się wylamać nie może, chyba w takim razie, jeśli by posłuszeństwo rozkazom, sprzeciwiało się prawom Boskim i kościelnym.

»Wszelaka dusza (mówi Apostoł), niechay będzie poddana wyższym zwierzchnościom. Albowiem nie masz zwierzchności, jedno od Boga; a które są, od Boga są postanowione. Przeto kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu... Przetoż z potrzeby bądźcie poddani nietylko dla goiewu, ale też dla sumienia. (List do Rzym.)

Apostoł Piotr Ś. (List 1) naucza również wiernych, ażeby wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu, poddani byli dla Boga: chociaż królowi, jako przewyższającemu; chociaż xiążętom, jako od niego posłanym. *bo prawi taku jest wola Boża, abyście dobrze czyniąc, usta zatkali nie mądrych ludzi gupstwu.*

»Chrześcijanie, pierwiastkowego kościoła tak byli wierni tym przepisani, iż nawet, wśród okropności prześladowania, wiele się zasłużyli cesarzom rzymskim, przykładając

się do ocalenia Państwa: Żołnierze chrześcijanscy (mówi S. Augustyn,) służyli niewiernemu cesarzowi. Ile króć za się szło o sprawę Chrystusa, znali tylko Tego, który jestw niebiesiech, Umieję oni rozroźnić Pana przedwiecznego, od doczesnego, a wszelako, przez miłość dla Pana Niebios, byli też posłusznymi władcy ziemskiemu.» (o ps. 124.)

»Oycowie Święci, jak wam, Wielebni bracia, wiadomo, zgodnie naszym poprzednikom tę naukę podawali: Kościół też katolicki, stale ją odpowiadał i dziś opowiada. Była ona na ostatku prawidłem postępowania pierwszych chrześcijan, tak, iż zbrodnia niemęztwa i zdrady, w łufcach pogańskich częsta, nigdy w ich zastępach nie powstała. Słuchajmy co mówi Tertullian: »Szkalują nas przed Cesarzem, a wszakże chrześcijanie nie byli nigdy zaplęzieni Albinianami, Nigrianami, ani Kassyanami; lecz ci właśnie, którzy wczoray jeszcze na bałwany przysięgali, którzy za zdrowie cesarzów ofiary czynili i ślubowali, którzy chrześcijan potępiali, ci właśnie okazali się bydz nieprzyjaciółmi cesarza. Chrześcijanin niezym nie jest nieprzyjacielem a tym mniej cesarza, gdyż wiemy, iż on jest ustanowiony od Boga, i żeśmy przeto powinni go kochać, cześć, wszelakiego mu życzyć dobra.

»To gdy wam, bracia wielebni, przekładamy, nie przeto to czynimy, iżbyśmy powątpiewali, azaliści tego świadomi, lub iżbyśmy się lękali, że nie dość gorliwie bronić i rozkrzewiać będziecie przepisy zdrowey nauki, względem posłuszeństwa, które poddani winni są prawemu swemu władcy; pragniemy tylko, ażebyście z niniejszych wyrazów snadniey wyrozumieli, jaki jest względem was nasz unysł, i jak gorąco żądamy, iżby wszyscy tego królestwa duchowni mężowie, czystością nauki, światłem mądrości i świętobliwością żywota, tak się odznaczyli, iżby w oczach i przekonaniu wszystkich, żadney nie ulegali naganie. Tym, tuszmy sobie, sposobem, pójdzie wszystko pomyślnie, wedle życzenia.

»Naypotężniejszy wasz cesarz łaskawym dla was będzie, do naszego wstawienia się, którego nie zaniedbam, i do prośb waszych o dobro wiary katolickiey, którą to królestwo wyznaje, i którey swą w każdym czasie opiekę zaręczył, dobrotliwie się on zawsze przychyli. Wtenczas prawdziwie mądrzy oddadzą wam zasłużoną pochwałę, nie-